

Katolicki fundamentalizm w natarciu

Autor tekstu: **Radosław S. Czarnecki**

(Iran w sercu Europy)

*Kościół potrzebuje niezbędnej przestrzeni
życiowej dla wypełniania swojej misji.*

Mons. Cagna (pro-nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Jugosławii — 15.08.1970 r.)

Nie są prawdą zapewnienia przedstawicieli Episkopatu Polski oraz dyżurnych apologetów Kościoła jakoby w Polsce — kraju Unii Europejskiej, państwa pretendującego do miana prominentnego reprezentanta cywilizacji Zachodu (czyli kontynuatora idei Oświecenia) — nie było przejawów fundamentalizmu religijnego (ze strony powszechnie panującego — we wszystkich wymiarach życia społecznego — Kościoła katolickiego). Przykładem tego niech będzie arogancki, niecywilizowany (wedle standardów europejskich, raczej jest to przykład z codzienności panującej w Arabii Saudyjskiej, Pakistanie czy Iranie), pełen pychy i pogardy dla „Innego” fakt usunięcia z przestrzeni publicznej masywu Góry Ślęży pomnika Światowida, który tam czynem społecznym polskich wyznawców rodzimych, przedchrześcijańskich wierzeń został w 2010 roku postawiony. Stał on w holu schroniska — Dom Turysty PTTK — zlokalizowanego na szczycie góry.

Ten żąłosny, iście średniowieczny przypadek religijnego fanatyzmu i nietolerancji dokonany został pod naciskiem proboszcza parafii w Sulistrowicach (jak widać — katolickiego fundamentalisty i ultrasa) ks. dra prałata Ryszarda Staszaka, proboszcza parafii p/w NSPJ w Sulistrowicach. W tych działaniach aktywnie wspierały go władze samorządowe tej miejscowości położonej u stóp Masywu Ślęży. W wyniku ciągłej presji psychicznej i gróźb wspomnianego duchownego oraz uległych mu przedstawicieli władz kierownicza placówki była zmuszona usunąć rzeźbę z ogólnie dostępnej przestrzeni publicznej.

Należy przypomnieć, że podwrocławska Góra Ślęza (718 metrów n.p.m. — wysokość względna dochodzi do 500 metrów co stanowi sporą deniwelację terenu) wyrastająca samotnie 30 km od stolicy Dolnego Śląska jako ostaniec, stanowiła ośrodek [pogańskiego](http://pl.wikipedia.org/wiki/Poga%C5%82stwo) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Poga%C5%82stwo) [kultu solarnego](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kult_solarny) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Kult_solarny) miejscowych plemion słowiańskich. Jego początki sięgają [epoki brązu](http://pl.wikipedia.org/wiki/Epoka_brazu) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Epoka_brazu), a upadek przypada na początki [chrystianizacji](http://pl.wikipedia.org/wiki/Chrystianizacja) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Chrystianizacja) tych obszarów (czyli [X](http://pl.wikipedia.org/wiki/X_wiek) (http://pl.wikipedia.org/wiki/X_wiek) i [XI w.](http://pl.wikipedia.org/wiki/XI_wiek) (http://pl.wikipedia.org/wiki/XI_wiek)). Rozkwit przedchrześcijańskiego sanktuarium związany jest jeszcze z osadnictwem [celtyckich](http://pl.wikipedia.org/wiki/Celtowie) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Celtowie) [Bojów](http://pl.wikipedia.org/wiki/Bojowie) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Bojowie). Na szczycie góry odnaleziono fragmenty kamiennych wałów, o szerokości ok. 12 m, układanych z odłamków kamieni oraz zagadkowe posągi z charakterystycznym symbolem ukośnego krzyża — według hipotez badaczy krzyża **garbo** - prawdopodobnie związany był on właśnie z pogańskim kultem solarnym. Wśród kamiennych rzeźb z tego kresu, a zachowanych do dziś w masywie Ślęży, najbardziej znane to tzw. **Grzyb** (prawdopodobnie dolna część ludzkiej postaci — stojący w [Sobótce](http://pl.wikipedia.org/wiki/Sob%C3%B3tka_(po_wiat_wroc%C5%82awski)) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Sob%C3%B3tka_(po_wiat_wroc%C5%82awski))), **Mnich** (u stóp góry — przeniesiony w okolice wsi [Garncarsko](http://pl.wikipedia.org/wiki/Garncarsko_(województwo_dolnośląskie)) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Garncarsko_(województwo_dolnośląskie))), **Panna z rybą** lub **Postać z rybą** i **Dzik** (przy drodze na szczyt) oraz **Niedźwiedź** (na szczycie góry).



27.09.2010. w Domu Turysty PTTK na szczycie Ślęży umieszczono wierną replikę czczonego boga Słowian — Światowida, którego oryginał znajduje się w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. W oparciu o pisemną umowę rzeźba pozostawała w Domu Turysty ponad 3 lata. Środowiska wyznawców religii słowiańskich dziś protestują, ale ich głos nie jest słyszany w polski **mainstreamie** medialnym. Można pisać — i słusznie bo to są niezbywalne i podstawowe prawa człowieka — o prześladowaniach chrześcijan w krajach muzułmańskich, opresyjnym prawie islamskim zabraniającym budowy świątyń innych niżli meczety (i to tej ortodoksji, która akurat w danym państwie jest dominującą — np. Arabia Saudyjska czy Oman) itd. Czy ów butny i sprzeczny z duchem współczesności akt nie wynika z podobnej mentalności i praktyki sprzężenia **brachium seculaere** z władzą kleru?

Sprawa nacisków psychicznych i zastraszania oraz przymiarek do usunięcia w ogóle Światowida ze Ślęży toczyła się już od jakiegoś czasu. Działania proboszcza Staszaka oraz władz gminy Sulistrowice, które poddały naciskowi osobę dzierżawiącą Dom Turysty i które zażądały usunięcia rzeźby, są w sposób oczywisty bezprawne, niecywilizowane i noszą znamiona — w jakiejś mierze - specyficznej formy mobbingu.

Jak informują protestujący wyznawcy kultów pogańskich istnieje potrzeba by w sposób zorganizowany doprowadzić do tego, żeby sprawa została nagłośniona. Być może ludziom

decydującym się na ten akt bezprawia zdawało się, że usuną rzeźbę po cichu i nikt nie zaprotestuje. Mamy do czynienia z dręczeniem psychicznym, molestowaniem i naciskiem ze strony ludzi, do których osoba dzierżawiąca schronisko pozostaje w stosunku zależności. Dzierżawa jest tylko dzierżawą i ktoś kto ten obiekt wydzierżawia, może zerwać umowę, a władze gminy mogą utrudnić życie przedsiębiorcy jakim jest dzierżawca, na tysiąc sposobów — to stanowi zapewne skuteczne źródło i narzędzie nacisków (nie tylko w tym przypadku). Jak do tej pory Kościół katolicki w Polsce ograniczał się do ataków słownych na Wiarę Przyrodzoną Słowiańską wypowiadanych w ewidentnej mowie nienawiści przez jego przedstawicieli, których uważano za skrajnych — jak o. Rydzyk, ks. Natanek itp. Akt spalenia onegdaj Światowida na wrocławskim Ostrowie Tumskim podczas widowiska, które miało charakter religijny — ale i także artystyczny — był przejawem eskalacji wrogości wobec tej formy wierzeń religijnych ze strony uczestniczących w jego przygotowaniu duchownych katolickich. Bezkarność i milczenie wobec tego aktu sprowokowała jak widać fundamentalistów w rodzaju ks. Ryszarda Staszaka do ataku bezpośredniego. Jest to pierwszy bezpośredni — tak uważają w oświadczeniu przedstawiciele Wiary Przyrodzonej Słowiańskiej — czynny atak Kościoła katolickiego na symbol religijny innej religii w Polsce. Tak więc dzień 26 października 2013 roku należy traktować jako dzień wypowiedzenia wojny przez Kościół katolicki wyznawcom innej religii w Polsce. Mnie się osobiście wydaje, że ta wojna nigdy nie została zawieszona czy zaniechana.

Proboszcz z Sulistrowic w porozumieniu (?) z władzami Gminy i Opiekunem Parku Krajobrazowego Góra Ślęza, postawił również „drogę krzyżową” na głównym szlaku z Przełęczy Tapadła na szczyt góry. Bez ich zgody instalacja, w takim miejscu uznanym za Park Krajobrazowy, jest formalnie niemożliwą i sprzeczną z prawem. Zaśmiecony i zeszpecony został krzyżami cały krajobraz (14 krzyży 5 metrowej wysokości, na odcinku 2-3 km, w drodze na górę, przy turystycznym szlaku). Czegóż takiego tu nigdy nie było. Chrystianizowanie i zawłaszczanie tej akurat góry, z racji jej przedchrześcijańskiej tożsamości oraz miejsca starego, pogańskiego kultu (to też jest tożsamość, zupełnie zapomniana i spychana przez Kościół cały czas od 1000 lat w niebyt pamięci, a składająca się na nasz polski, środkowoeuropejski i uniwersalny dorobek cywilizacyjno-kulturowy) świadczy jawnie (po raz kolejny) o totalitarnym i opresyjnym charakterze katolicyzmu polskiego i instytucjonalnej jego emanacji.

Na terenie parafii i gminy, w sąsiednich Sulistrowiczkach, ks. Staszak od 2000 roku zorganizował i prowadzi sanktuarium maryjne pod wezwaniem Matki Bożej Dobrej Rady. Powstała tu olbrzymia, górująca nad okolicą i porastającymi Ślęzę lasami, w kształcie regularnego siedmioboku, kaplica, zbudowana w stylu „zakopiańskim” (bryłę kaplicy wykonaną z drzewa składali cieśle z Chochołowa). Oczywiście, jak dowiedzieć się można ze strony Internetowej Sanktuarium, drewno na ww. konstrukcję ofiarowało bezpłatnie nadleśnictwo Miękinia k/ Wrocławia. Przedstawiciel tej państwowej instytucji informuje o tym na filmiku (reklamującym to Sanktuarium — a prezentowanym na rzeczonyj stronie internetowej) z wyraźnym zadowoleniem i atencją. Ciekawszym jednak aspektem jest komercyjna — i to chyba jest przede wszystkim podstawowa strona organizowania i lokalizacji akurat w tym miejscu tego przybytku kultu (ponoć) religijnego — działalność ks. Staszaka: wokół kaplicy funkcjonuje kawiarnia, księgarnia, miejsce sprzedaży dewocjonaliów, miejsce zabaw dla dzieci. Kaplicę przeznacza się (w przyszłości) jako polskie centrum (a może i środkowoeuropejskie jak zapewnia z ekranu emerytowany bp. wrocławski Józef Pazdur) katolickiej rodziny. Tu udziela się coraz więcej ślubów — jak zapewnia prałat Staszak. Ale organizacja akurat w takiej formie i w takim miejscu ośrodka religijnego kultu miała określony cel: jest nastawiona przede wszystkim na turystów, którzy przyjeżdżają przez cały rok do Sulistrowiczek. Po pierwsze — od lat istnieje i funkcjonuje w najlepszej w okolicy „*źródło wody, która uzdrawia*” (wielu Dolnoślązaków wozi kanistrami ją do domów), a po drugie — tu zaczyna się jeden z popularniejszych, ogólnodostępnych szlaków na szczyt Ślęzy. O tym mówi się bez żadnych ogródek na wspomnianej stronie internetowej. Przyciągnięcie turystów i działalność komercyjna to podstawowe cele tego ośrodka. Sakralizacja i kult to jak można się zorientować zagadnienie drugorzędne. O historycznej i kultowej prawdzie tego szczególnego miejsca w Polsce (góra Ślęza jako święte wzniesienie przedchrześcijańskich mieszkańców tej krainy) nawet nie ma co wspominać. Kościół nadal prowadzi krucjatę niszczenia wszystkiego co jest (i może być) kojarzone z innymi niż katolicyzm wierzeniami. Nienawiść do tzw. pogaństwa i chęć usunięcia go za wszelką cenę z przestrzeni publicznej (a tym samym ze świadomości polskiego społeczeństwa) jak widać w działaniach proboszcza z Sulistrowic jest ciągle żywa. W związku z tym można sobie tylko wyobrazić jak przebiegał ten proces w wiekach średnich, przy ówczesnej pozycji Kościoła, przy metodach wówczas stosowanych i stanie stosunków społecznych — w X, XI, XII czy nawet jeszcze

w XIII wieku. O reakcjach wyznawców starych, słowiańskich wierzeń niech zaświadczy tylko rebelia pogaństwa (jak nazywają to wydarzenia kronikarze) w Wielkopolsce z 1038 roku i totalne zniszczenia zadane przez powstańców niedawno zaprowadzonemu chrześcijaństwu: wymordowanie duchowieństwa, zburzenie kościołów, palenie i niszczenie tego wszystkiego co kojarzono z nową wiarą itd.

Ten dzisiejszy przykład z Sulistrowiczek i świętej góry Słowian jest wypisz wymaluj równoznaczny z procesem jaki opisano w tekście pt. „[Legenda o św. Juanie Diego](#)” (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s.859>).

Kościół się nie zmienia, nie zmieniają się jego dążenia i metody działania, nie zmieniają się jego cele. Zmiany można obserwować jedynie w retoryce i tłumaczeniu jego misji. W czasach kiedy tyle mówi się o wielokulturowości i pluralizmie naszej cywilizacji, ich źródłach i genezie, pięknie i bogactwie ta instytucja chce za wszelką cenę wykarzcować ze świadomości ludzkiej (poprzez materialne zniszczenie i usunięcie z przestrzeni publicznej wszystkiego co nie kojarzy się z katolicyzmem oraz poprzez katolicyzację wszelkich przejawów „inności”) jakąkolwiek pamięć o religiach i wierzeniach, o tradycji i kulturze poprzedzających nauczanie Mistrza z Nazaretu. Spowodowanie usunięcia z holu Domu Turysty PTTK na Ślęży repliki obelisku Światowida świadczy o tym najlepiej.

Radosław S. Czarnecki

Doktor religioznawstwa. Publikował m.in. w "Przeglądzie Religioznawczym", "Res Humanie", "Dziś", ma na koncie ponad 130 publikacji. Wykształcenie - przyroda/geografia, filozofia/religioznawstwo, studium podyplomowe z etyki i religioznawstwa. Wieloletni członek Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Mieszka we Wrocławiu.



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 31-10-2013)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9384>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych

niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl